

Prof. dr hab. Jacek Gołaczyński

Uniwersytet Wrocławski

Recenzja rozprawy doktorskiej Pawła Widerskiego pt. „Istota pełnomocnictwa w prawie polskim”.

Rozprawa doktorska pt. „Istota pełnomocnictwa w prawie polskim” stanowi ciekawe opracowanie zasadniczego dla prawa cywilnego materialnego i procesowego cywilnego zagadnienia zastępstwa w zakresie dokonywania czynności. Do tej pory przedmiotem zainteresowania doktryny zarówno prawa cywilnego, jak i prawa postępowania cywilnego były szczegółowe zagadnienia dotyczące poszczególnych rodzajów pełnomocnictwa. Należy tu wymienić w szczególności opracowania J. Fabiana, Pełnomocnictwa (1963r.), S. Grzybowskiego w Systemie prawa cywilnego (1974), M. Pazdana w Systemie prawa prywatnego (2008) oraz w zakresie prawa postępowania cywilnego opracowania np. J. Sobkowskiego, Pełnomocnictwo procesowe jego istota, powstanie i wygaśnięcie (1967), M. Smyka, Pełnomocnik według kodeksu cywilnego (2010), J. Filipowski, Adwokat w procesie cywilnym (1973), M. Kaczyński, Pełnomocnik z urzędu w sądowym postępowaniu cywilnym (2014r). naukowa praca cywilnego zajmowała się także prokura jako odmiana pełnomocnictwa i tu należy odnotować opracowania T. Siemiątkowskiego, prokura w spółkach prawa handlowego (1999), i J. Grykiela, Powstanie prokury (2008). Podobnie w prawie administracyjnym zajmowano się pełnomocnictwem. Jak zasadnie wskazuje doktorant, brakowało jednak w doktrynie całościowego opracowania tego zagadnienia juredycznego uwzględniającego tytułową „istotę” pełnomocnictwa, niezależnie od jego źródła, rodzaju, przeznaczenia. Przedmiotowa rozprawa doktorska wypełnia właśnie tę lukę i obszernie przedstawia istotę pełnomocnictwa w

prawie cywilnym z perspektywy teorii prawa cywilnego. Z tego powodu, mimo, że wielu autorów zajmowało się tym zagadnieniem wcześniej, uważam, że temat rozprawy doktorskiej jest dobry właściwie i przyczyni się do głębszej analizy najistotniejszych konstrukcyjnie elementów pełnomocnictwa.

2. Rozprawa doktorska jest bardzo obszerna. Składa się bowiem szczęście rozdziałów, w których autor omawia poszczególne zagadnienia rozpoczynając od ogólnych, a następnie przechodząc do zasadniczych. Praca ma także wstęp, opisujący tezy badawcze, konstrukcję pracy, metody badawcze wykorzystane w rozprawie, a także sposób pozyskiwania i wykorzystywania źródeł. Rozprawa kończy się zakończeniem, zawierającym rozwinięcie i podsumowanie tez badawczych wskazanych we wstępie. Rozdział pierwszy rozprawy odnosi się do opisanego samego pełnomocnictwa w kontekście innych podobnych instytucji takich jak: zastępstwo pośrednie, organy osoby prawnej, przedstawicielstwo ustawowe, osoba czynna w lokalu, zastępstwo faktyczne, poślaniec i pomocnictwo. Jednocześnie w rozdziale tym zawarte są rozważania historyczne, jednak jedynie dla umiejscowienia samej instytucji w tle historycznym. W końcu autor zajmuje się już normatywnymi regulacjami pełnomocnictwa cywilnego materialnego, procesowego i prokury.

W drugim rozdziale, który ma także przygotowawczy charakter można się zapoznać z metodami badawczymi teorii prawa, które mogą być wykorzystane dla zdefiniowania pełnomocnictwa i jego konstrukcyjnych cech. Autor postanowił oderwać się w tym zakresie od pełnomocnictwa w prawie cywilnym na rzecz poszukiwania wspólnych dla wszystkich gałęzi prawa elementów pełnomocnictwa. Stąd też wyprowadzenie, niejako przed nawias metodologii w celu określenia definicji. Wydaje się jedynie, że nie można posługiwać się sformułowanie „zdefiniowanie istoty pełnomocnictwa”, a zdefiniowanie pełnomocnictwa”. Oczywiście, chodzić będzie o próbę wytworzenia definicji pełnomocnictwa w prawie cywilnym poprzez

teoretycznie wyodrębnione elementy konstrukcyjne, czyli właśnie istotę.

W rozdziale trzecim opisano w sposób syntetyczny elementy zmienne i występujące w różnych typach pełnomocnictwa, ale mające duży wpływ na budowę istoty pełnomocnictwa. Chodzi tu o zakres podmiotowy i przedmiotowy pełnomocnictwa, jego formę, substytucje, wygaśnięcie. Wydaje się, że sposób ujęcia tego zagadnienia jest prawidłowy, porządkuje bowiem rozproszone wątki w pewnym schemacie przyjętej kwalifikacji. W ten sposób autor analizuje je wszystkie i przez to praca jest w tym zakresie pełna.

W rozdziale czwartym doktorant zajmuje się już relacją pomiędzy pełnomocnictwem a stosunkiem podstawowym, który stanowi jeden z podstawowych składników konstrukcyjnych pełnomocnictwa. Stosunek zlecenia, stosunek pracowniczy, jak również inne stosunki prawne, które występują w roli stosunku podstawowego wpływają intensywnie na pełnomocnictwo, ale jednak, na co zasadnie zwraca uwagę autor, leżą poza samą strukturą pełnomocnictwa. W ocenie doktoranta, stosunek podstawowy nie ma znaczenia dla budowy istoty pełnomocnictwa, ale jest już ważny dla samoistności pełnomocnictwa. Szczególnie ciekawe są te wątki zawarte w rozdziale czwartym rozprawy, które odnoszą się do relacji pomiędzy stosunkiem podstawowym a pełnomocnictwem w zakresie samodzielności pełnomocnictwa.

Rozdział piąty rozprawy odnosi się do drugiego konstruktywnie istotnego elementu pełnomocnictwa, czyli do charakteru prawnego z samego udzielenia pełnomocnictwa, czyli czynności prawnej, na mocy której ustanowiono pełnomocnictwo. W doktrynie prawa cywilnego dość często wskazuje się, że czynnością prawną przez którą udzielane jest pełnomocnictwo jest czynność jednostronną upoważniającą, ewentualnie dwustronną. Ciekawe są rozważania dotyczące samej istoty czynności prawnej upoważniającej, co przygotowuje grunt pod podstawową analizę prawnego charakteru tej

czynności. Autor także analizuje, kto powinien być adresatem oświadczenia woli o ustanowieniu pełnomocnictwa, tak aby było ono skutecznie złożone.

W rozdziale szóstym pracy autor zajął się omówieniem już szczegółowych typów pełnomocnictwa w prawie spółek handlowych, w prawie spółdzielczym, prawie upadłościowym i naprawczym, prawie wekslowym i czekowym, jak również pełnomocnictwo w prawie procesowym administracyjnym, przed Urzędem Patentowym RP, wraz z pełnomocnictwem w postępowaniu sądownoadministracyjnym i karnym. W tym zakresie jedynie można zgłosić uwagę, że omawianie pełnomocnictwa poza prawem cywilnym nie należy do zakresu przedmiotowego niniejszej rozprawy doktorskiej. Temat pracy bowiem określa i tym samym ogranicza jej zakres do prawa cywilnego (materialnego i procesowego). Zbędne jest zatem prezentowanie także pełnomocnictwa w prawie administracyjnym i karnym.

Reasumując rozważanie dotyczące budowy samej pracy należy stwierdzić, że jest rozprawa jest należycie zbudowana. Autor stara się, w poszukiwaniu istoty pełnomocnictwa, korzystać z metod badawczych możliwych do wykorzystania także przez inne gałęzie prawa dla charakterystyki pełnomocnictwa. Omawia także elementy konstrukcyjne pełnomocnictwa składające się na jego istotę, czyli stosunek podstawowy, czynności prawna upoważniająca (niezależnie od jej charakteru), a następnie analizuje pełnomocnictwa już na pewnych przykładach, niepotrzebnie jedynie sięgając do prawa administracyjnego i karnego.

3. Rozprawa doktorska zawiera wątki teoretyczne stąd też zadanie autor wykorzystał metodę logicznojęzykową oraz heurystyczną i argumentacyjną. Częściowo zastosował metodę prawnoporównawczą, korzystał bowiem z poglądów obcej, jak i regulacji zagranicznych. Rozprawa nie ma także charakteru historycznoprawnego, bowiem jedynie w pierwszym rozdziale pracy

autor umiejscawia pełnomocnictwo w regulacjach istniejących we wcześniejszych okresach rozwoju.

Pod względem językowym należy ocenić opiniowaną rozprawę wysoko. Autor w sposób prawidłowy posługuje się językiem polskim. Nie obserwuje tu uchybień stylistycznych, czy ortograficznych. Widać tu dużą dbałość autora o szczegóły. Przypisy są prawidłowo redagowane i zawierają odniesienia do cytowanej literatury, ale dość często są miejscem na dodatkowe rozważania autora nie dotyczące zasadniczych wątków rozprawy.

4. Omawiana rozprawa doktorska zawiera trzy tezy badawcze. W szczególności autor stara się odpowiedzieć na pytanie, wynikające już z samego tytułu pracy, jaka jest istota pełnomocnictwa w prawie cywilnym? Pytanie to jest o tyle istotne, że w prawie cywilnym mamy dużo typów pełnomocnictwa, co powoduje, że poszczególne bardzo różnią się od siebie. Konieczne było zatem udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy mimo tych różnic pełnomocnictwo ma jest w prawie cywilnym te same konstrukcyjne cechy. Typy pełnomocnictwa zawarte są bowiem w różnych aktach prawnych, mimo że należących do prawa cywilnego. Jednocześnie autor starał się spojrzeć na pełnomocnictwo w ujęciu interdyscyplinarnym, tak aby istota pełnomocnictwa nie była badana w oparciu o prawa jedynie gałęzi prawa np. materialnoprawnego, czy procesowego. Słusznie autor zauważył, że dla wytycznej istoty pełnomocnictwa w prawie polskim zasadniczą rolę odgrywa pełnomocnictwa w prawie cywilnym materialnym z uwagi na kompleksową regulację.

Uważam, że tak zarysowana teza badawcza (podstawowa) jest prawidłowa i może być przedmiotem całościowego opracowania, na co już wskazałem wcześniej.

Kolejnymi тезami badawczymi było określenie zbioru reguł konstytucyjnych odnoszących się do pojęcia „pełnomocnictwa”. Kolejnym założeniem badawczym było ustalenie, że pełnomocnictwo

ma dwojaką postać: funkcjonalną oraz strukturalną. W tym pierwszym przypadku chodzi o konsekwencyjne reguły konstytutywne pełnomocnictwa. Natomiast w drugim przypadku chodzi o działanie pełnomocnika w imieniu i na rzecz reprezentowanego, oparte na woli reprezentowanego do działania w jego imieniu.

Autor zasadnie wyraził pogląd, że relacja pomiędzy pełnomocnictwem a stosunkiem podstawowym ma tego rodzaju charakter, czy czyni pełnomocnictwo stosunkiem samoistnym. Jednocześnie autor zasadnie uznaje, że pełnomocnictwo nie może powstać bez stosunku podstawowego. Istotne znaczenie ma także kwalifikacja prawna czynności prawnej ustanawiającej pełnomocnictwo. Jest to bowiem czynność prawna jednostronna, upoważniająca, a przyjęcie pełnomocnictwa przez pełnomocnika jest czynem podobnym do czynności prawnej. Ważne jest to, że oświadczenie woli o udzieleniu pełnomocnictwa dla swej skuteczności musi dotrzeć do adresata (pełnomocnika) zgodnie z regułami składania oświadczeń woli.

Należy zgodzić się z autorem, że pełnomocnictwo nie jest czynnością prawną, a jedynie dokumentem, który obejmuje umocowanie. Jak wskazuje się w art. 102 k.c. dokument pełnomocnictwa. Natomiast czynnością prawną mocodawcy ustanawiającą pełnomocnictwo jest udzielenie pełnomocnictwa. I to z tej czynności prawnej wynika umocowanie pełnomocnika do działania w imieniu i na rzecz mocodawcy. W mojej ocenie, próba skonstruowania definicji pełnomocnictwa przeprowadzona przez autora jest udana. Jest to bowiem stosunek prawny opierający się na woli mocodawcy, którego treścią jest umocowanie do dokonywania czynności prawnych w imieniu i na rzecz reprezentowanego, tak że skutki prawne następują bezpośrednio w sferze praw i obowiązków reprezentowanego. Natomiast autor zasadnie wyróżnił także umocowanie, które należy rozumieć jako treść stosunku przedstawicielskiego jako stosunku prawnego upoważniającego, która jest kompetencja i stan związania, wskazująca jednocześnie

na źródło kompetencji, czyli ustawę lub wolę mocodawcy. Wola reprezentowane stanowi natomiast element autonomii woli stron.

W odniesieniu do pełnomocnictwa procesowego, jak zasadnie uznaje autor, jest to stosunek procesowy, który opiera się na woli mocodawcy, i który powstaje w momencie wykazania pełnomocnictwa zgodnie z art. 89 k.p.c., a którego treścią jest umocowanie do dokonywania czynności procesowych w imieniu i na rzecz reprezentowanego. Wykazanie pełnomocnictwa może nastąpić przez udzielenie ustne na posiedzeniu sądowym i wciągnięcie do protokołu (art. 89 par. 1 zd. 1 k.p.c.), powołanie się na istnienie pełnomocnictwa w art. 89 par. 1 zd. 4, art. 694(3) par. 3(3) k.p.c. albo zastępującego pełnomocnictwo zgłoszenie się w sprawie jako pełnomocnik i okazanie stosowanego dokumentu zastępującego pełnomocnictwa tj. odpisu lub wyciągu z rejestru sądowego (art. 89 par. 1 k.p.c. i art. 109(2) par. 1 k.p.c.).

Autor dokonał, z powodzeniem, weryfikacji podstawowej tezy badawczej rozprawy, czyli czy pełnomocnictwo jest zjawiskiem interdyscyplinarnym określanym przez elementy konstytutywne. Zasadnie autor przyjął, że są to dwa elementy: funkcjonalny i strukturalny. Ten pierwszy przejawia się istotnie w regułach konstytutywnych konsekwencyjnych. Podstawowym elementem tej cechy jest działanie pełnomocnika w imieniu i na rzecz mocodawcy, które oparte jest o umocowanie wynikające z woli reprezentowanego. Ta cecha pełnomocnictwa wynika z art. 95-96 k.c. i jest jedną dla całego systemu prawa polskiego i nie należy jej już powtarzać w innych przepisach regulujących poszczególne typy pełnomocnictwa. Natomiast, jak zasadnie uznaje autor, strukturalny element pełnomocnictwa stanowi zbiór konstytutywnych składników konstrukcyjnych pełnomocnictwa. Cechą charakterystyczną tych składników jest ich modalność, w zależności od rodzaju stosunków prawnych, na gruncie których istnieje dane pełnomocnictwo. Chodzi tu zmienność wynikającą ze stosunków prawa materialnego, procesowego, handlowego itd. W konsekwencji autor dochodzi do

wniosku, że elementy składowe pełnomocnictwa w zakresie strukturalnym, które nie są zmienne na gruncie różnych rodzajów stosunków prawnych to elementy konstytutywne pełnomocnictwa. I znajdują się one we wszystkich typach pełnomocnictwa niezależnie od ich rodzajów oraz gałęzi prawa, w których są wykorzystywane. Czyli są stałe dla pełnomocnictwa w prawie polskim w ogólności. Natomiast modalność pełnomocnictwa odnosi się do poszczególnych jego typów i występuje w różnych stosunkach prawnych. Te zatem elementy strukturalne pełnomocnictwa, które wykazują zmienność nie mają konstytutywnego charakteru. Zaslugą autora jest także prześledzenie wszystkich potencjalnie zmiennych elementów pełnomocnictwa w poszczególnych jego typach. Autor zauważył, że elementów zmiennych jest bardzo dużo, czyli zakres podmiotowy, przedmiotowy, forma, substytucja i wygaśnięcie pełnomocnictwa.

Natomiast elementami konstrukcyjnymi konstytutywnymi pełnomocnictwa są na pewno: relacja pomiędzy pełnomocnictwem a stosunkiem podstawowym, z którego wynika samoistność pełnomocnictwa oraz charakter prawny udzielenia pełnomocnictwa, czyli czynność prawna udzielenia pełnomocnictwa o charakterze jednostronnym i upoważniającym.

Należy podzielić także zapatrywanie autora, że stosunek podstawowy można rozumieć w trzech znaczeniach. Jako stosunek prawny będący podstawą pełnomocnictwa (art. 101 i 106 k.c.). Następnie pod pojęciem stosunku podstawowego należy rozumieć sytuację, gdy określona osoba ma jedynie kompetencje, a nie obowiązek do określonego zachowania się w oparciu o odrębny stosunek prawny staje się zobowiązana do takiego zachowania. W końcu autor trafnie zauważa, że o stosunku podstawowym można mówić także w znaczeniu najszerszym, jako oznaczenie równania pomiędzy stosunkami prawnymi, gdzie jeden stosunek stanowi konsekwencje drugiego lub faktycznie na niego wpływa.



Podzielam pogląd autora, że stosunek podstawy nie może być utożsamiany z podstawą prawną czynności prawnej dokonanej przez pełnomocnika w imieniu i na rzecz mocodawcy. Należy bowiem wskazać, że czynnością prawną udzielającą pełnomocnictwo jest upoważnienie, a nie czynność prawna przysparzająca, dla której ma istotne znaczenia *causa*. Tym bardziej, że po udzieleniu pełnomocnictwa stosunek podstawowy niejako odrywa się od pełnomocnictwa, który ma być samoistny

Pozytywnie oceniam przedstawione przez doktoranta wnioski *de lege ferenda* dotyczące przyjęcia pełnomocnictwa przez pełnomocnika. Otóż istotnie, obecnie nie ma regulacji, która daje możliwość pełnomocnikowi przyjęcia pełnomocnictwa.

5. Ostatecznie uważam, że przedstawiona rozprawa doktorska stanowi samodzielne opracowanie tematu "Istota pełnomocnictwa w prawie polskim" i może być przedmiotem dalszych etapów w przewodzie doktorskim. Stanowi oryginalne opracowanie ważnego jurydycznie zagadnienia, które w sposób istotny poszerza omówienie fundamentalnych cech pełnomocnictwa jako stosunku prawnego wynikającego z czynności prawnej upoważniającej. Zaletą tego opracowania jest wykazanie, że pełnomocnictwa w prawie polskim ma wspólne cechy konstrukcyjne (istotę), niezależnie od źródła uregulowania i gałęzi prawa, w której występuje, ale normatywne uregulowanie w Kodeksie cywilnym ma znaczenie podstawowe.

prof. dr hab. J. C.